

Sygn. VPa 151/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2015 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska (spr.)

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2015 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w K.

przeciwko W. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej W. S. (1) od wyroku Sądu Rejonowego

w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 29 lipca 2014r. sygn. IV P 252/13

1. oddala apelację,

2. zasądza od pozwanej W. S. (1) na rzecz powoda (...) w K. kwotę 225,00 (dwieście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Pa 151/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2013 roku powód Gminna Spółdzielnia (...) w K. wniosła o zasądzenie od W. S. kwoty 3.842,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Rejonowy w Bełchatowie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 30 października 2013 roku w sprawie o sygn. akt IV Np 60/13 nakazał pozwanej aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę 3.842,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 580 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwoty 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 19 listopada 2013 roku pozwana złożyła sprzeciw od powyższego nakazu wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Tym samym nakaz zapłaty z dnia 30 października 2013 roku utracił swoją moc.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2014 roku w sprawie o sygn. akt IV P 252/13 Sąd Rejonowy w Belchatowie zasądził od pozwanej W. S. (1) na rzecz powoda (...) w K. kwotę 3.842,29 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 550 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że W. S. (2) pracowała w (...) w K. w okresie od 15 maja 2012 roku do 31 maja 2013 roku. Pracowała, jako sprzedawca magazynier. W trakcie trwania umowy o pracę podpisała odpowiedzialność majątkową w wysokości 50% wartości niedoboru. W maju 2013 roku zarządzono przeprowadzenie inwentaryzacji w sklepie w którym pracowała pozwana i A. P. (1).

Przeprowadzona w sklepie i w magazynie, w którym pracowała pozwana, inwentaryzacja wykazała niedobór na łączną kwotę 7.684,58 zł.

Przedmiotowa inwentaryzacja zdawczo-odbiorcza została przeprowadzona na podstawie wewnętrznego zarządzenia Prezesa (...). Uczestniczyły w niej 3 osoby. Towary zostały spisane na arkuszach spisu z natury poprzez podanie nazwy towaru, ilości ceny jednostkowej, wartości towaru; wycena towaru została przeprowadzona w oparciu o ceny towarów wprowadzone do komputera obsługującego sklep. Arkusze z natury zostały podpisane przez osoby uczestniczące w inwentaryzacji i ocenione przez komisję spisową, w której uczestniczyły osoby odpowiedzialnie materialnie. Po zakończeniu inwentaryzacji sporządzono sprawozdanie opisowe zawierające rozliczenie wstępne sporządzone przez zespół spisowy i wyliczenie księgowo dokonane przez pion księgowy. Organizacja ewidencji materiałów zorganizowana była w ten sposób, że dokument obrotu magazynowego „Przyjęcie magazynowe”, (...), ustalanie ceny sprzedaży oraz wycena dokumentów obrotu magazynowego należały do kompetencji sklepu 19, zadaniem pionu księgowości była kontrola dokumentacji wystawionej przez sklep i po przeprowadzeniu ewidencji wartościowej towarów na kontach księgowych. W świetle tych okoliczności Sąd Rejonowy przyjął, że inwentaryzacja zdawczo-odbiorcza z dnia 14 maja 2013 roku została przeprowadzona poprawnie.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd I instancji podniósł, że odpowiedzialność pozwanej za powstały niedobór była niewątpliwa i wynikała z treści art. 125 § 1 k.p. w związku z zawartą umową z dnia 21 maja 2012 roku, której pozwana nie kwestionowała. Przepis art. 125 k.p. reguluje szczególny rodzaj odpowiedzialności za mienie powierzone z obowiązkiem wyliczenia się i dotyczy ona co najmniej dwóch pracowników. Sąd Rejonowy wskazał, że szczegółowe zasady tej odpowiedzialności określiła Rada Ministrów w rozporządzeniu z dnia 4 października 1974 roku w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie (tekst jedn.: Dz. U. z 1996 r. Nr 143, poz. 663). W ocenie Sądu I instancji podstawą odpowiedzialności pozwanej była umowa z dnia 21 maja 2012 roku o wspólnej odpowiedzialności za mienie łącznie powierzone pracownikom z A. P. (2). Zawarta przez strony umowa skutkowałą odpowiedzialnością i rodziła obowiązek zwrotu z uwagi na brak przesłanek które wskazywałyby na jej nieważność. Przedmiotowa umowa określała, iż pozwana wspólnie z A. P. (2) odpowiadały za stan magazynu po 50%. W przedmiotowej sprawie pozwana nie wykazała w jakiej części niedobór powstał z winy powoda lub pozostałego pracownika więc w ocenie Sądu Rejonowego nie można było przerzucić tej odpowiedzialności na A. P. (2). Zasadą jest, iż tylko pracownicy materialnie odpowiedzialni powinni mieć dostęp do tej części pomieszczenia w której znajduje się towar objęty odpowiedzialnością materialną. Zdaniem Sądu I instancji możliwe było przebywanie innych osób jedynie za zgodą pracowników. Sąd Rejonowy wskazał, że wprawdzie pozwana podnosiła zarzut wchodzenia do pomieszczeń sklepowych i magazynowych innych osób, którzy nie byli materialnie odpowiedzialni, ale nie wykazała żadnymi środkami dowodowymi iż wносиła takie zastrzeżenia i dlatego zdaniem Sądu I instancji należało przyjąć, iż wyrażała ona zgodę na ich przebywanie w tych pomieszczeniach.

Sąd I instancji podniósł, że dokonując analizy akt nie można było pominąć faktu, iż zarówno treść umowy jak i przebieg inwentaryzacji przebiegały zgodnie z warunkami określonymi przez rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie. W ocenie Sądu Rejonowego nie można mu było przypisać nieważności. Sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłego

potwierdziła, że powierzenie odpowiedzialności materialnej przebiegło poprawnie. Zdaniem Sądu I instancji nie było, więc podstaw do przyjęcia, że została sporządzona z naruszeniem przepisów. Sąd Rejonowy dodatkowo wskazał, że nie bez znaczenia dla oceny prawidłowości sporządzonej opinii było stanowisko A. P. (2), osoby współodpowiedzialnej z pozwaną za powstały niedobór, a która nie kwestionowała przedstawionej inwentaryzacji i spłaciła niedobór w całości.

Sąd Rejonowy o kosztach orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Od powyższego wyroku apelację wniosła pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając go w całości, jednocześnie zarzucając:

naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 124 k.p. poprzez przyjęcie, iż pomiędzy pozwaną a powodem została skutecznie zawarta umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej, w sytuacji w której stosunek pracy z pozwaną został nawiązany w dniu 28 maja 2013 roku, a wyżej wymieniona umowa w dniu 21 maja 2013 roku – a więc w dacie, w której pozwana pracownikiem powoda jeszcze nie była;

naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 278 k.p.c. poprzez oparcie treści rozstrzygnięcia na opinii biegłego z zakresu ekonomii i rachunkowości, która to opinia jest opinią niepełną z uwagi na fakt, iż dotyczy ona jedynie sprawdzenia prawidłowości przeprowadzenia inwentaryzacji pod względem formalnym (zgodnie z ustawą o rachunkowości) natomiast biegła nie dokonała analizy przeprowadzonej inwentaryzacji pod względem merytorycznym, z uwzględnieniem zeznań świadka A. T.;
- art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego poprzez pominięcie części zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, zgodnie z którym istniały niezgodności pomiędzy danymi zawartymi w komputerze należącym do sklepu i magazynu, a danymi posiadanymi przez księgowość, jak również rzeczywistą niezgodność stanu towaru na sklepie i magazynie z w/ w danymi;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodów na jakich Sąd oparł swoje ustalenia i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności;
- art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd wniosku dowodowego złożonego przez pozwaną o dopuszczenie przez Sąd dowodu z zeznań w charakterze świadka jej męża R. S..

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację Gminna Spółdzielnia (...) w K. wniosła o oddalenie apelacji pozwanej oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

zważył co następuje:

Apelacja powódki jest nieuzasadniona, albowiem wszystkie zawarte w niej zarzuty okazały się chybione.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji wydał trafne orzeczenie, znajdujące oparcie zarówno w zebranych w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa.

W szczególności nie sposób zgodzić się ze skarżącą, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 124 kp poprzez przyjęcie, iż pomiędzy pozwaną a powodem została skutecznie zawarta umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej, w sytuacji w której stosunek pracy z pozwaną został nawiązany w dniu 28 maja 2013 roku, a wyżej wymieniona umowa w dniu 21 maja 2013 roku – a więc w dacie, w której pozwana

pracownikiem powoda jeszcze nie była. Pozwanej umknął bowiem fakt, iż od początku postępowania sądowego podnosiła, iż umowa o pracę faktycznie zawarta została w dniu 15 maja 2012 r. i od tego dnia świadczyła ona pracę na rzecz powoda i tak też ustalił to Sąd meriti, a pozwany okoliczności tej nie zakwestionował ani przed Sądem I instancji ani też w odpowiedzi na apelację. Zarzut powyższy okazał się więc kompletnie chybiony, a Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, iż umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej zawarta pomiędzy pozwaną a jej pracodawcą była prawnie skuteczna i zgodna z prawem.

Warto w tym miejscu podkreślić, iż stosownie do treści art. 124 § 1 i § 2 kp pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się mienie należące do pracodawcy, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Konieczną przesłanką tej odpowiedzialności- co słusznie przyjął Sąd Rejonowy - jest prawidłowe powierzenie mienia w warunkach umożliwiających jego strzeżenie oraz nierozliczenie się przez pracownika z tego mienia. Prawidłowe powierzenie musi zapewniać udział pracownika w ustalaniu ilości i jakości przekazanego mu mienia, przy czym całkowity brak warunków umożliwiających dopilnowanie powierzonego mienia wywołuje takie same skutki, jak jego wadliwe powierzenie. Podpisanie przez pracownika oświadczenia o ponoszeniu omawianej odpowiedzialności ma zatem tylko znaczenie dowodowe i nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż na zatrudnionym nie ciąży obowiązek naprawienia doznanej przez pracodawcę szkody, jeżeli mienie nie zostało powierzone prawidłowo i pracodawca nie stworzył odpowiednich warunków do jego strzeżenia.

Przepis art. 124 § 3 k. p., stanowiący, że od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia, wprowadza domniemanie odpowiedzialności pracownika. Pracodawca obowiązany jest wykazać jedynie, że nastąpiło prawidłowe powierzenie mienia i nierozliczenie się z niego przez pracownika oraz powstała w efekcie tego szkoda i jej wysokość. Możliwość przypisania pracownikowi odpowiedzialności uzależniona jest zatem po pierwsze, od dopełnienia przez pracodawcę swoich obowiązków polegających na właściwym przekazaniu i zabezpieczeniu składników majątku, a po drugie, od ustalenia istniejących po stronie pracownika zwinionych zaniedbań, prowadzących do powstania uszczerbku w mieniu. Odpowiedzialność pracownika oparta jest na zasadzie winy w postaci nieumyślności lub niedbalstwa, przy uwzględnieniu normalnych, typowych następstw jego nieprawidłowego zachowania – jednakże umyślne wyrządzenie szkody rodzi obowiązek naprawienia szkody na ogólnej podstawie określonej art. 122 k.p.

Przenosząc powyższe na grunt analizowanej sprawy Sąd Okręgowy nie podziela dalszych zarzutów apelacyjnych, a w szczególności zarzutu naruszenia przepisu art. 278 kpc poprzez oparcie rozstrzygnięcia na niepełnej opinii biegłej ds. księgowości oraz art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę dowodów Sąd I instancji i pominięcie części zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, zgodnie z którym istniały niezgodności pomiędzy danymi zawartymi w komputerze a danymi posiadanymi przez księgowość.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Natomiast zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem, których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, a ponadto podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu pierwszej instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia.

Sąd Okręgowy podziela w tym miejscu zarówno ustalenia Sądu Rejonowego oraz ocenę zgromadzonych dowodów. Opinia biegłej jest fachowa i przekonywująca, oparta bowiem została na pełnej dokumentacji księgowej powodowej (...), której analiza dała biegłej podstawę do przyjęcia, iż inwentaryzacja zdawczo – odbiorcza towarów została przeprowadzona według stanu na dzień 14 maja 2013 r. poprawnie. Również nie sposób podzielić zarzutu pominięcia przez biegłą treści zeznań świadka A. T., której zeznania w ocenie Sądu Okręgowego w żadnym razie podważały zasadności kwestionowanej opinii. Cytat z uzasadnienia apelacji dotyczący fragmentu zeznań tegoż świadka potwierdza tylko fakt, iż zdarzały się przypadki, kiedy ni8e zgadzały się ilości towarów lub była naliczana

niewłaściwa marża. Do księgowości należała w takiej sytuacji robienie korekt . Pracownicy z księgowości schodzili wówczas do magazynu do pracownic odpowiedzialnych za magazyn aby dokonać korekt. Z zeznań tych wynikało również, iż były przypadki, kiedy pozwana lub druga współpracownica sygnalizowały niezgodność towaru z fakturą i robione były poprawki w uzgodnieniu z księgowością. Okoliczności te w żadnym razie nie podważają ani opinii biegłej ani także oceny zgromadzonych dowodów , w tym zeznań świadka A. T..

Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy nie narusza więc w żadnym razie reguł wynikających z przepisu art. 233 kp.

Pozwana w ocenie Sądu Okręgowego w trakcie procesu nie była ograniczona co do możliwości przedstawiania twierdzeń i wniosków istotnych dla rozstrzygnięcia. Pomimo to głoszonych przez siebie w tym zakresie też zgodnie ze spoczywającym na niej w tym zakresie ciężarem dowodu (art. 6) nie wykazała. W sprawie brak jakichkolwiek dowodów na to, że za powstałą szkodę odpowiedzialna jest wyłącznie A. P. (2) czy też inni pracownicy bądź też, że ktokolwiek przyczynił się do zwiększenia szkody. Bezwzględnie strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów (wyrok S. A.. 28-02-2013 I ACa 613/12 w B. LEX nr 1294695). Wobec tego brak było podstaw do czynienia jakichkolwiek ustaleń w tym zakresie.

Reasumując żaden z apelacyjnych zarzutów nie zasługiwał na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu pierwszej instancji było logiczne i spójne. Sąd I instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie, dokonał prawidłowych ustaleń i na tej podstawie wywiódł trafnie wnioski co do współodpowiedzialności pozwanej za szkodę wyrządzoną powodowej spółdzielni.

W powyższych warunkach apelacja pozwanej - jako bezzasadna - podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O zwrocie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.